

Intelligenz-Blatt für das Großherzogthum Posen.

Intelligenz-Comtoir im Posthause.

N^o 35. Freitag, den 9. Februar 1849.

Angekommene Fremde vom 7. Februar.

Hr. Gutsh. Freih. v. Massenbach aus Bialokosz, l. No. 39. Breslauerstr.; Hr. Gutsh. v. Mielecki aus Zbrorzewo, Hr. Apotheker Weigel, Hr. Justiz-Kommiss. Ahlemann, Hr. v. Struve, Lieut. im 5. Inf.-Regt. und Hr. Bataillonsarzt Döbelin aus Samter, Hr. Kaufm. Rohr aus Rogasen, l. im Hôtel de Berlin; Hr. Doktor Aniszel aus Mur.-Göslin, Hr. Gutsh. Leon aus Prussice, die Hrn. Gutsh. Graf Cokolnicki aus Brzoza, Luther aus Lopuszow, l. im schwarzen Adler; Frau Gutsh. v. Pomorska aus Roznowo, Hr. Oberförster Lehn aus Jarocin, die Hrn. Kaufl. Türke und Kofel aus Stettin, Manheimer aus Berlin, l. in Lauf's Hôtel de Rome; Hr. Techniker Hanowicz aus Czarnikau, l. in den drei Lilien; die Hrn. Gutsh. v. Skorzynski aus Cheshowo, v. Kolaczowski aus Zerniki, v. Twardowski aus Kobelnik, l. im Hôtel de Bavière; Fräul. Sperling aus Odrzycko, l. im Hôtel de Pologne; Hr. Wirthsch.-Kommiss. Krolowski aus Chraplewo, Hr. Militärarzt Dr. Sachs aus Berlin, Hr. Gutsh. Albrecht aus Babin, die Hrn. Gutsh. Albrecht aus Kornat, Lesko aus Tarnowo, Drazdzyński aus Wilczyn, l. im Hôtel de Dresde; Frau Gutsh. v. Bieganska aus Cykowo, Frau Gutsh. v. Szczaniacka und die Hrn. Gutsh. v. Morawski aus Brody, v. Jablowski aus Jaroslawiec, v. Trzabzynski aus Schroda, v. Laski aus Posadowo, v. Zoltowski aus Myszkowo, Hr. Priv.-Docent Dr. Cybulski aus Berlin, l. im Bazar.

1) Der Kaufmann Herrmann Lichtenstein aus Bromberg und die Theresie Lesser aus Nafel, haben mittelst Ehevertrages vom 3. Januar 1849 die Gemeinschaft

Podaje się niniejszém do publicznej wiadomości, że Herrmann Lichtenstein z Bydgoszczy i Teressa Lesser z Nakla, kontraktem przedślub-

7) Ein Hauslehrer (Kandidat der Kathol. Theologie) sucht sofort, oder von Oftern c. an, ein Engagement. Das Nähere durch W. Altman n, Vorsteher einer Unterrichts-Anstalt 2c. in Breslau (Herren-Str. No. 20.)

8) Auch in diesem Jahre übernehme alle Arten von Bleichwaaren, als Leinwand, Tisch- und Handtücherzeug 2c. und garantire für schöne, unschädliche Rasenbleiche, so wie auch für die billigsten Preise.
Anton Schmidt.

9) Auf dem Dominio Plotnik, eine Meile von Posen, an der kleinen Dborniker Straße, sollen eine Partie birkene und jungelchene Schirrhölzer zu Deichseln, Pflugbäume und dergleichen verkauft werden.

10) Dnia 29. Stycznia 1849. roku śmierć okropna i nieubłagana wydarła z mowcy małżonkowi towarzyszkę, rodzinie matka potrzebująca opiekunka i oczyszczeniu z duszy i serca obywatelka, Magdalena z Marcińkowskich Nieszczottowa, strata wiek dla biednych pomocy szukających nieodwrotwana. — Nie mogąc czém więcej śp. Magdalenie z Marcińkowskich Nieszczottowej z domu prawdziwa opieka dać dowód swego wywdzięczenia się, ich tylko nabożnie westchnawszy i trzykrotnie powtórzywszy, cześć Jój na wysokości, i cześć Jój popiołom.

11) W celu urządzenia czytelní w Szremie, zebrane być mają wszelkie książki należące do czytelní przez Włodzimierza Wielczyńskiego niegdys utrzymywanej. W skutek danego mi polecenia wzywam zatem wszystkich, wyżej oznaczone książki posiadających, aby takowe do Zbrudzewa pod Szremem przesłać mi raczyli. Udzielone przezemnie do czytania książki życzę także jak najspieszniej odebrać.
N. Wogłowski.

12) Niech Hrabia J. My. z wsi Przy. dane słowo honoru w interessie hypotecznym, przez wsgląd na ludzką śmiertelność i dla lepszego zrozumienia Pruskiego Landrechtu, zamieni na Akt notarialny. Poważam słowo honoru Hrabiego w instytucjach prywatnych, lecz nieuwzględniam onego tam, gdzie z formułami praw hypotecznych jest do czynienia. Nie wypada odmawiać proponowanej zamiany, bo możnaby przypuścić: iż Hr. mniej poważa komat honorowy a więcćj ocenia dokument hypoteczny.
Poznań, dnia 7. Lutego 1849.
A. P.

13) Na zebranie walne, wypisane na dzień iszy Lutego r. b. w przedmiocie tyczącym się założenia Banku prywatnego w Poznaniu, nikt prawie na miejsce posiedzenia się nie stawił. Z tego wnoszę, że ogół nie widzi potrzeby utworzenia podobnego zakładu, składam więc mój mandat jako Członek Komissyi, z życzeniem, aby kto inny pochwyciwszy ten przedmiot, szczęśliwego mógł się doczekać wypadku.

Poznań, dnia 4. Lutego 1849. Miszewski.

14) Czemuż to autor artykułu z Odolanowskiego w Nr. 18. Gażety Polskiej nie obmyślił swego czasu o losie owego sławnego Kossyniera Kontnego, kiedy tenże, już to dla napływu chorych, jakoż i dla oszczędzenia wydatków pieniężnych, na których bardzo w kassie lazaretowej zbywało, innym więcej chorem, miejsca swego ustąpić musiał? Znalazłby był natenczas porę, okazania swego współczucia czynem, dla owego bohatera, a przynajmniej dla rodziny tegoż, o której wiedział, że w nędzy pozostawała — gdy tymczasem, może to i przez wzgląd na naówczas drażliwe bagnety wojska pruskiego, milczkiem siedział, i dziś śmie rozsiewać w pismach tak bezczelne kłamstwo, jakoby ów Kontny niedoznawał być w domu Obyw. Juliana Taczanowskiego najtroskliwszych starań i wygód, których ja, będąc Kontnego współlokatorem i współstołownikiem, naocznym świadkiem byłem. Lecz dzieje się to tak wszędzie, że ci, co zwykle najwięcej rezuują, najmniej się czynem odznaczają. Dla tych to może więc przyczyną pokrył autor wspomnionego artykułu imię i nazwisko swoje. — Daję Ci więc niżej podpisany były seminarysta a późniejszy więzień stanu tę przyjacielską radę, ażebyś nadal nie rozpisywał się o rzeczach, o których tak jednostronnie i fałszywie zainformowanym zostałeś — lecz co więcej jeszcze, ażebyś nie marnował na płonne artykuły pieniędzy, któreby nie tylko Kontnemu, lecz nawet i wielu innym bardziej cierpiącym przydać się mogły. Piotr Sławiński, uczeń gospodarczy w Kaczkowie.

15) Polak, który wykształciwszy się w zawodzie gospodarczym naukowo, przez lat 10 własnem trudnił się gospodarstwem, szuka pomieszczenia jako zarządca dóbr. Bliższej wiadomości udzieli kupiec W. Lorenz w Poznaniu.